

*Prof. zw. dr hab. Stanisław Leszek Stadniczeńko*  
*Kierownik Katedry Teorii i Filozofii Prawa i Praw Człowieka*  
*Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Warszawie*

## **Odczytywanie znaczenia tekstów prawnych w kontekście obiektywnej wykładni systemu prawa**

*Станіслав Лешек Стаднічєнко*  
*доктор юридичних наук, професор,*  
*завідувач кафедри теорії, філософії права та прав людини,*  
*Університет Фінансів і Управління у Варшаві*

## **Інтерпретація юридичних текстів у контексті об'єктивного тлумачення правової системи**

*У статті розкривається неадекватність позитивістської концепції системи права щодо реальної картини функціонування права в умовах, що створюються неоднорідністю пост-індустріальних суспільств, глобалізацією суспільного життя, багатокентровою правовою системою.*

*Ключові слова:* позитивістська концепція системи права, право, правова система.

*Станіслав Лешек Стаднічєнко*  
*доктор юридических наук, профессор,*  
*заведующий кафедрой теории, философии права и прав человека,*  
*Университет Финансов и Управления в Варшаве*

## **Интерпретация юридических текстов в контексте объективного толкования правовой системы**

*В статье исследуется неадекватность позитивистской концепции системы права, что касается реальной картины функционирования права в условиях, создаваемых неоднородностью постиндустриальных обществ, глобализацией общественной жизни, многоцентральной правовой системой.*

*Ключевые слова:* позитивистская концепция системы права, право, правовая система.

*Stanislaw Leszek Stadenichenko*  
*Doctor of Law, Professor*  
*Head of the Department of Theory, Philosophy*  
*of Law and Human Rights*  
*University of Finance and Management in Warsaw*

## Interpretation of Legal Texts in the Context of an Objective Interpretation of the Legal System

*The article reflects the inadequacy of the positivist concept of the system of law on the real picture of the functioning of law in conditions created by the heterogeneity of postindustrial societies, the globalization of public life, a multi-centered legal system.*

**Keywords:** *positivist concept of the system of law, law, legal system.*

### *Wstęp*

W refleksji teoretycznoprawnej wskazuje się na nieadekwatność pozytywistycznej koncepcji systemu prawa wobec rzeczywistego obrazu funkcjonowania prawa w warunkach, jakie stwarza heterogenizacja społeczeństw postindustrialnych oraz globalizacja życia społecznego, multicytryczny system prawa.

Zjawisko heterogenizacji (partykularyzacji) prawa idzie w parze z jego postępującą multicytrycznością. W warunkach globalizacji prawo staje się porządkiem policentrycznym tworzonym przez niezależne centra decyzyjne (prawo krajowe, prawo międzynarodowe, prawo europejskie, regulacje tworzone przez ponadnarodowe korporacje). Warunki te prowadzą do powstawania prawa multicytrycznego negocjowalnego, szczególnie aktualne stają się pytania o jedność aksjologiczną, formalną i materialną systemu prawa. Pomimo potrzeby uwzględnienia wpływu na sposób pojmowania systemu prawa procesów globalizacji, wewnętrznej heterogenizacji społeczeństw, co skutkuje powstawaniem prawa multicytrycznego i negocjowalnego, obraz systemu prawa zarówno w nauce prawa, jak i praktyce prawniczej pozostaje zasadniczo zgodny z paradygmatem pozytywistycznym. Funkcjonuje on jako podstawowe założenie wykładni doktrynalnej i operatywnej. Zarówno w wykładni doktrynalnej i operatywnej funkcjo-

nuje założenie racjonalności prawodawcy, które skutkuje pojmowaniem systemu prawa jako zbioru norm, które charakteryzuje nie tylko tradycyjnie rozumiana więź formalna i materialna wyznaczone granice oraz poziom spójności i zupełności.

Zarówno globalizacja jak i integracja wprowadziły metodykę interpretacji prawa z tradycyjnego podejścia zakorzenionych w narodowych wykładniach. Wpływ na przebieg procesów interpretacji prawa mają instytucje, organy upoważnione do interpretowania dostarczając inspiracje instytucjom narodowym, a nadto obligując do uniwersalnego czy regionalnego podejścia. To właśnie multicytryzm, pluralizm źródeł prawa powoduje, że sposób interpretacji tekstów prawnych ma coraz większy charakter uniwersalny. W literaturze wskazuje się, że teorie wykładni prawa powstawały w oparciu o monocentryczną wizję świata i świata okołoprawnego<sup>1</sup>. Teorie te powstawały w oparciu o filozofie prawa, w nurcie prawa pozytywnego jak i w nurcie tradycyjnie anty-pozytywistycznym, w których opis systemu prawa jest zbieżny z twierdzeniami monocentryzmu a nie multicytryzmu<sup>2</sup>. Wyłom uczyniła filozofia dyskursu i argumentacji prawniczej, teoretyczne

<sup>1</sup> T. Buksiński, *Monocentrism and Multicentrism as legal theories in the Global Era*, Archiwum filozofii prawa i filozofii społecznej, nr 1/2015, s. 5.

<sup>2</sup> Tamże, s. 11.

refleksje w tym przedmiocie są podejmowane w polskim porządku<sup>3</sup>. Argumentacja prawnicza w sporze pozytywizm prawniczy kontra prawo natury bywa pokazywana jako tzw. trzecia droga.

Rzeczpospolita Polska funkcjonuje w multicentrycznym systemie prawa, gdzie nie tylko organy krajowe mają wyłączność na stosowanie i interpretację prawa, gdyż to różne organy tworzą wiążące prawo (system prawa uniwersalny, powszechny, regionalny, ponadnarodowy) i mają one kompetencje w zakresie jego interpretacji. Zachodzi więc potrzeba umiejętnego zastosowania ustaleń walidacyjnych oraz reguł klaryfikacyjnych i derywacyjnych. Skrajnie literalne stosowanie prawa, w oderwaniu od realiów życia społecznego prowadzić może do ostrych antynomii między postulatami praworządności i sprawiedliwości. Przywołać należy myśl G Radbrucha, który apelował do sędziów: „każdy przypadek oceniajcie najpierw od strony czysto ludzkiej, a dopiero później ubierajcie swój wyrok w szaty prawa”<sup>4</sup>. Postulat ten nie stracił swojej aktualności.

L.L. Fuller zwraca uwagę na moralność

<sup>3</sup> Zob. A. Kalisz, L. Leszczyński, B. Liżewski, *Wykładnia prawa. Model ogólny a perspektywa Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Prawa Unii Europejskiej*, Lublin 2011; B. Brożek, *Argumentacyjny model stosowania prawa* [w:] *Konwergencja czy dywergencja kultur i systemów prawnych?*, red. O. Nawrot, S. Sykuna, J. Zajadło, Warszawa 2012; L. Morawski, *Argumentacje, racjonalność prawa i postępowanie dowodowe*, Toruń 1988; L. Morawski, *Główne problemy współczesnej filozofii prawa. Prawo w toku przemian*, Warszawa 2005; J. Stelmach, *Typy uzasadniania prawniczych decyzji interpretacyjnych*, „Państwo i Prawo” 1993, nr 5; J. Stelmach, *Kodeks argumentacyjny dla prawników*, Kraków 2003; M. Tokarz, *Argumentacja, perswazja, manipulacja. Wykłady z teorii komunikacji*, Gdańsk 2006.

<sup>4</sup> J. Zajadło, *Gustaw Radbruch i antynomie współczesnej filozofii prawa*, *Colloquia Communia* 1988, nr 6, s. 61; G. Radbruch, *Filozofia prawa*, Warszawa 2009, G. Radbruch, *Ustawa i prawo*, przeł. J. Zajadło, „Ius et lex” nr 1/2002, s. 159-160; J. Zajadło, *Formuła Radbrucha. Filozofia prawa na granicy pozytywizmu prawnego i prawa natury*, Gdańsk 2001.

wewnętrzną prawa<sup>5</sup>. Nie należy zapominać o tym, że istnieje, choć pojawiają się próby marginalizowania<sup>6</sup>, nieprzerwana tradycja znajomości i stosowania prawa rzymskiego. Polskie prawo obraca się w kręgu prawa rzymskiego, które stanowi swoisty „język” umożliwiający porozumienie się między prawnikami wykształconymi w odmiennych systemach prawnych. Stanowienie prawa w obecnych czasach wymaga porzucenia formalizmu na rzecz urzeczywistniania łacińskiej paremii *ius est ars boni et aequi* (prawo ma być sztuką czynienia tego co dobre i słuszne). Obecnie multicentryczność jest najbardziej widoczna w aspekcie wykładni i stosowania prawa; ujawnia się ona w sporach kompetencyjnych przejawiających się w rywalizujących z sobą centrach decyzyjnych.

Multicentryczność powoduje, że organy zewnętrzne względem wewnętrznych narodowych mogą podejmować w sposób wiążący skuteczne decyzje dotyczące stosowania i interpretowania prawa na terenie danego kraju.

Uznać należy, że prawnik zawsze funkcjonuje w pewnym systemie, jest usługodawcą wobec narodu, człowieka i norm prawnych, musi zawsze odwoływać się do tożsamości narodu, jego kultury, tożsamości konstytucyjnej a nie tworzyć sobie jakieś koncepcje, kreować swoją wizję, dywagować czy spekulować.

## I.

Odczytywanie znaczenia tekstów prawnych stanowiących źródła obowiązującego prawa potocznie określamy wykładnią prawa. Wykładnia prawa stanowi część ogólnej nauki o prawie w postaci teorii prawa. Wykładnia jest czynnością myślową polegającą na ustaleniu, jakie normy prawne można wywieść z danego przepisu, czy to analizując jego sens, czy też wysnuwając wnioski z norm bezpośrednio zawartych w danym przepisie bądź w kilku przepisach. Wyróżnia się wykładnie prawa w sensie szerokim i wąskim.

<sup>5</sup> L.L. Fuller, *Moralność prawa*, Warszawa 2004; tenże, *Anatomia prawa*, Lublin 1993.

<sup>6</sup> W. Wołodkiewicz, *Czy prawo rzymskie przestało istnieć?* Kraków 2003, s. 15-23.

W ścisłym znaczeniu przez wykładnie należy rozumieć ogół czynności poznawczych jakich należy dokonać w celu ustalenia właściwego znaczenia normy prawnej przy użyciu dyrektyw interpretacyjnych opierając się na odpowiednim materiale wykładni oraz wnioskowaniu prawniczym.

Ogólnometodologiczne uwagi przeniesione na grunt nauk prawnych stwarzają możliwość prezentowania wielu zagadnień z zakresu prawoznawstwa w ujęciu opisowym lub normatywnym. Tak jest również w przypadku argumentacji prawniczej. Przyjmuje się, iż wykładnię prawa ujmować można jako rozumowania i czynności, które prowadzą do ustalenia treści wzorów zachowania, bądź jako rezultaty tych czynności pojawiające się w postaci wypowiedzi, formułujących te wzory zachowania<sup>7</sup>. Uznaje się to ujęcie za uniwersalne, gdyż może być odniesione do różnych rodzajów wykładni, wyróżnianych zarówno ze względu na podmiot ją dokonujący, jak i sposób jej dokonywania czy zakres jej oddziaływania<sup>8</sup>.

Od wykładni prawa należy odróżnić teorie wykładni, które są refleksją teoretyków prawa nad tym, jak jest istota procesu wykładni. Powstało wiele różnych teorii wykładni prawa. Teorie te można ująć w dwóch podstawowych grupach opisowych (deskryptywnej) i normatywnej (dyrektywnej) teorii wykładni. Różnice polegają na tym, że teorie opisowe starają się odpowiedzieć na pytanie, jak przebiega proces wykładni, zaś normatywne – jak powinien przebiegać proces wykładni. Z pozycji opisowej teorii wykładni na pierwszy plan wysuwają się zagadnienia:

- jakimi dyrektywami interpretacyjnymi posługują się interpretatorzy w procesie stosowania prawa;

- jakie czynniki warunkują przyjętą przez nich wykładnię;

- jakie są prognozy interpretacyjne, czyli przewidywanie tego, jakie będzie znaczenie danej normy w przyszłości z uwagi na prze-

widywane warunki polityczne, ekonomiczne, społeczne itp. Wnioskowania prawnicze nie są traktowane jako część wykładni prawa lecz jako rozumowania argumentacyjne, które wykładni się przeciwstawia.

W literaturze prawniczej teorie opisowe wystąpiły w dwóch wersjach:

- funkcjonalizmu amerykańskiego, który wyjaśniał zagadnienia dotyczące znaczenia prawa oparte na materiale psychologicznym;

- teorii marksistowskiej, która w wyjaśnianiu zagadnień prawnych szczególną uwagę zwracała na czynniki ideologiczne i warunki ekonomiczne.

Normatywne teorie prawa starają się ustalić, jak powinien przebiegać proces wykładni. Podstawowym trzonem jest formułowanie dyrektyw interpretacyjnych, którymi należy posługiwać, aby ustalić właściwe znaczenie normy prawnej. W zależności od przyjmowanych założeń oceniających, jakie teorie te przyjmują, można je ująć w dwie podstawowe grupy: teorie statyczne i teorie dynamiczne.

Przyjmuje się, że znaczenie normy ma być stałe, ma być związane tylko z wolą tego ustawodawcy, który ją ustanowił, czyli z wolą historycznego prawodawcy. Jeżeli wola ustawodawcy nadała znaczenie normy, to ten fakt psychiczny, który kiedyś miał miejsce, jest konkretnym niepowtarzalnym faktem. Teorie te noszą nazwę subiektywnych teorii wykładni.

Dynamiczne teorie wykładni przyjmują za cel zapewnienie maksymalnej adekwatności między normami prawa obowiązującego a „życiem” uwzględniając wymogi sytuacji społeczno-politycznej, gospodarczej oraz ocen i norm społecznych działających w społeczeństwie w momencie interpretacji normy. Im bardziej wola historycznego ustawodawcy odbiega od tego, co aktualnie uważane jest za słuszne, celowe, sprawiedliwe, bezpieczne tym głębszy jest konflikt norm. Na to zagadnienie przedstawiciele dynamicznej teorii wykładni udzielają różnych odpowiedzi, np. obiektywne teorie wykładni ogólnie postulują poszukiwanie znaczenia normy na gruncie wymogów obiektywnej sytuacji społecznej, akcentując konieczność zerwania z wolą historycznego prawodawcy. Do tej

<sup>7</sup> Zob. M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2006, s. 45.

<sup>8</sup> Por. S. Wronkowska, Z. Ziębiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 160-161.

grupy przedstawicielei zaliczamy m. in.: I. L. Fuller, A. Meckl, E. Danz, T. Thol, J. Jelinek, G. Radbruch.

Przedstawiciele „teorii ocen” postulują, aby znaczenie normy ustalać zgodnie z ocenami społecznymi, które interpretator uznaje za wiążące w czasie dokonywania wykładni. F. Geny, M. Radin postulują, aby znaczenie normy ustalać zgodnie z wymogami etyki prawa naturalnego, inni – zgodnie z poczuciem sprawiedliwości, jakim kierował się prawodawca. J. Kantorowicz, twórca tzw. szkoły wolnego prawa twierdził, że interpretator powinien odstąpić od ustawy, gdy – według reguł swobodnego uznania – nabierze przekonania, że obecnie ustawodawca inaczej by ten przypadek uregulował.

Przeprowadzona analiza pozwala na stwierdzenie, że statyczne teorie wykładni prawa większy nacisk kładą na dyrektywy językowe i systemowe a ostrożniej proponują posługiwanie się dyrektywami funkcjonalnymi. Teorie dynamiczne zaś większy akcent kładą na stosowanie dyrektyw celowościowych i funkcjonalnych, a mniejszy na dyrektywy językowe i systemowe. Podkreślenia wymaga fakt, że wybór konkretnej teorii wykładni prawa skutkuje odmiennym efektem działań interpretacyjnych. Poszczególne teorie wykładni różnie określają wzajemną preferencję metod interpretacyjnych a nawet etapy ich zastosowania, interpretator uzyska inne znaczenie normy prawnej.

W polskim prawoznawstwie za wiodące uznaje się klaryfikacyjną (semantyczną) teorię wykładni prawa Macieja Zielińskiego. Wspólną cechą obu tych teorii jest to, że posługują się lingwistyczną teorią normy prawnej, tj. przyjmuje się w nich, że norma prawna to wyrażenie (wypowiedź) określająca wzór powinnego zachowania się adresata w danych okolicznościach. Wypowiedź ta interpretowana jest z tekstu aktu normatywnego (zatem nie z jego treści). Teorie te są jednak przeciwstawne w niektórych założeniach. Różnice pomiędzy teorią klaryfikacyjną a derywacyjną pojawiają się przede wszystkim w kwestiach:

– zdefiniowania pojęcia sytuacji wykładni, co przekłada się na określenie początku i końca wykładni;

– rangi poszczególnych metod interpretacyjnych;

– sposobu rozumienia granicy językowej wykładni prawa.

Teoria klaryfikacyjna opiera się na paremii: *clara non sunt interpretanda* – zwroty jasne nie podlegają interpretacji – i przynależy do kategorii wykładni *sensu stricto*<sup>9</sup>.

Ogranicza się do formalnego wdrożenia przez interpretatora określonych, uznanych za właściwe i dopuszczalne, metod pracy z tekstem, jednak jedynie w sytuacji stanu polisemii czyli wieloznaczności aktu normatywnego. Derywacyjna teoria wykładni prawa powraca w pewnym sensie do założeń przedwojennej polskiej myśli o wykładni prawa. Teoria ta stanowi adaptację ujęcia *sensu largo* wykładni, posługując się paremią: *omnia sunt interpretanda* – wszystkie zwroty wymagają interpretacji (lub: *wszystko musi być wyjaśnione*). Teoria ta zakłada, że choć norma prawna jest wyrażeniem, to jest ona dekodowana (a nie tylko odczytywana -interpretowana) z tekstu prawnego. Reguły wnioskowań prawniczych stanowią część wykładni prawa. *Za sytuację wykładni* uznaje się każde zetknięcie interpretatora z tekstem aktu normatywnego, którego znaczenie winno być zinterpretowane przy wykorzystaniu wszystkich metod interpretacji uznawanych za równorzędne (bez pierwszeństwa metody językowo-logicznej).

Teoria derywacyjna stanowi wizję wykładni prawa tworzoną na podstawie mniej lub bardziej jawnie werbalizowanej filozofii prawa (sposobie pojmowania prawa czy definiowania normy prawnej).

## II.

Ze względu na podstawowy i uniwersalny charakter metod wykładni prawa mówi się o triadzie interpretacyjnej lub triadzie von Savignyego: językowej, celowościowej i systemowej. Mianem wnioskowań prawniczych (inferencji prawniczej) określamy zaczerpnięte z logiki reguły rozumowań oparte na dedukcji, indukcji lub analogii. Do rodzajów wnioskowań prawniczych zaliczamy:

1. rozumowanie z silniejszego (*a fortiori*):

<sup>9</sup> L. Morawski, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2014.

- wnioskowanie z większego na mniejsze (*a maiore ad minus*),

- wnioskowanie z mniejszego na większe (*a minori ad maius*),

2. rozumowanie z przeciwieństwa (*a contrario*),

3. rozumowanie z podobieństwa, z analogii, przy czym wyróżniamy:

- analogię z ustawy (*legis*),

- analogię z prawa (*iuris*).

Rodzaje wykładni ze względu na podmiot dokonujący wykładni (interpretatora) i moc wiążącą jej wyników, wyróżnia się wykładnię autentyczną, legalną, praktyczną, (operatywną) i doktrynalną (naukową).

*Wykładnia autentyczna* jej autorem jest organ państwowy, który ustanowił dany akt normatywny. Taka moc wykładni wynika z powszechnie przyjętej zasady, głoszonej jeszcze przez prawników rzymskich, *cuius est legem condere, eeius est interpretari* – komu przysługuje moc stanowienia prawa, temu przysługuje moc interpretowania.

*Wykładnia legalna* dokonywana przez organ państwowy, który uzyskał do tego specjalne kompetencje (na mocy konstytucji lub ustawy). Wyniki tego rodzaju wykładni mają moc powszechnie obowiązującą jak interpretowana ustawa.

*Wykładnia doktrynalna* jest dokonywana przez naukę prawa. Tego rodzaju wykładnia miała moc wiążącą w pewnym okresie dziejów starożytnego Rzymu (*responsa iuris consulti* takich prawników jak Paulus, Ulpianus). Współcześnie wykładnia doktrynalna nie ma mocy obowiązującej, lecz opinie prawników nie są bez znaczenia. Mają one wpływ na praktykę prawniczą taki, jak waga przedstawianych przez nich racji, zgodnie z łacińską regułą: *tantum valet auctoritas, quantum valet ratio*. Opinie wybitnych uczonych publikowane w formie komentarzy do ustaw lub głos do orzeczeń sądowych, oddziałują na świadomość prawników stosujących prawo.

*Wykładnia praktyczna*, zwana również *operatywną* dokonywana jest przez organy stosujące prawo. Mogą to być organy państwowe (ustawodawcze, sądowe lub organy administracji publicznej). Główny cel prowadzonej wykładni prawa sprowadza się do wprowadzenia reguły w stosunku do kon-

kretnego podmiotu prawa, do danych, ustalonych w sprawie okoliczności faktycznych, w celu podjęcia decyzji finalnej – wydania decyzji stosowania prawa, przewidującej określoną konsekwencję prawną w stosunku do strony (uczestnika) postępowania. Prowadzenie wykładni operatywnej jest także dość sformalizowane, przede wszystkim przyjętą w ramach danego systemu prawa metodyką postępowania w obrębie tego procesu oraz szeroko rozumianą kulturą prawną.

Z kolei regulacje prawne dotyczą zwykle metodyki sporządzania uzasadnienia decyzji stosowania prawa, w której również zawarte są informacje o sposobie prowadzenia operatywnej wykładni prawa<sup>10</sup>. Wyróżnia się następujące etapy wykładni operatywnej, które połączone są z fazami procesu stosowania prawa:

- organ prowadzi ustalenia faktyczne – przeprowadza postępowanie dowodowe;

- organ interpretuje zgromadzone w sprawie dowody (interpretuje stan faktyczny, ocenia wiarygodność poszczególnych źródeł dowodowych i na ich podstawie przyjmuje okoliczności faktyczne;

- organ podejmuje decyzje walidacyjną – określa normatywną podstawę decyzji, czyli wskazuje akty normatywne i przepisy prawne, które stanowią podstawę do wydania decyzji w stosunku do ustalonego stanu faktycznego;

- organ dokonuje wykładni przepisów prawa *in abstracto*;

- organ podejmuje decyzję o subsumcji;

- organ wyprowadza normę *in concreto*;

- organ wydaje decyzję stosowania prawa;

- organ uzasadnia proces decyzyjny (przedstawia argumentację).

Należy podkreślić, iż twórczym rozwinięciem dychotomii (teorii wykładni opisowych i normatywnych) jest odnoszące się wprost do argumentacji prawniczej rozróżnienie, jakie zaproponował Robert Alexy stwierdzając, że dyskurs prawniczy może być przedstawiany

<sup>10</sup> Zob. L. Leszczyński, *Zagadnienia teorii stosowania prawa*, Kraków 2004; L. Leszczyński, *Wykładnia operatywna (podstawowe właściwości)*, Państwo i Prawo z. 6, 2009; System prawa administracyjnego t. 4, red. R. Hanser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2010.

w sposób empiryczny, analityczny lub normatywny. Przy podejściu empirycznym opisuje się m.in. częstość występowania poszczególnych argumentów, ich oddziaływanie, motywacje posługiwania się nimi czy też korelacje zachodzące między uczestnikami dyskursu, istniejącą sytuacją i użyciem określonego argumentu. Istotą podejścia analitycznego jest badanie struktury logicznej argumentów faktycznie występujących lub mogących wystąpić. Z kolei z podejściem normatywnym mamy do czynienia wtedy, gdy przedstawia się kryteria racjonalności dyskursu prawniczego<sup>11</sup>. Uznaje, że nie ma konfliktu między argumentacją prawniczą a klasyczną koncepcją prawdy. Należy uwzględnić, że dyskurs prawniczy w ramach sądowego stosowania prawa ma w przeważającej mierze wymiar praktyczny, niejednokrotnie też skierowany ku przyszłości. Wartość logiczna przysługuje jedynie zdaniom w sensie logicznym, a nie wypowiedziom innego rodzaju. Argumentacja prawnicza zmierza do wykazania prawdziwości, ale w wielu ma przed sobą inne cele, jak np. przekonanie o słuszności proponowanego rozwiązania<sup>12</sup>. Zaletą stosowania prawa w myśl założeń koncepcji argumentacyjnych jest zwrócenie uwagi na rolę, jaką mogą odegrać uzasadnienia podejmowanych rozstrzygnięć. Zauważyć należy, że model argumentacyjny wyraźnie kładzie akcent na kontekst uzasadnienia. Ważniejsze jest, jak to stanowisko prawnik uzasadni. Istota tego modelu polega właśnie na tym, aby orzeczenie było należycie, racjonalnie uargumentowane. Dzięki temu np. sędziowska decyzja nabiera cech realnej sprawdzalności. Łatwiejsze są bowiem do obiektywnego skontrolowania elementy kontekstu uzasadnienia niż kontekstu odkrycia<sup>13</sup>. Argumentacyjny model stosowania prawa nie jest uznawany za panaceum na wszelkie bolączki wymiaru

sprawiedliwości. W przypadku, gdy prawnicy porzucą sylogizm prawniczy i zwrócą się w stronę koncepcji Perelmana czy Alexy'ego, zapewne nie będzie tak, że natychmiast postanowienia będą przyjmowane z pełną akceptacją przez strony procesu i przez opinię publiczną. Argumentacja prawnicza stwarza szansę szerszego spojrzenia na rozpatrywany problem, a jednocześnie, zrywając z sylogistyczną prostotą, wymaga zwiększonego wysiłku intelektualnego.

### III.

W literaturze podnosi się, że powiązanie wykładni operatywnej z procesami stosowania prawa wynika z charakteru działań podejmowanych przez dany organ. Immanentną cechą pojęcia wykładni operatywnej jest powiązanie z sytuacją decyzyjną. „Wykładnia, jeśli traktowana jest jako element procesu decyzyjnego, ma cechy wykładni operatywnej (decyzyjnej)”<sup>14</sup>. Chodzi o „istotny kontekst jej prowadzenia, polegający na ustaleniu treści wzoru zachowania po to, aby wydać na jego podstawie decyzję stosowania prawa”<sup>15</sup>. Wykładnia operatywna analizowana może być zarówno na poziomie nauki prawa jak i praktyki prawa, tj. na ile twierdzenia danej teorii wykładni prawa są adaptowane w ramach praktyki wykładni operatywnej, w ramach procesów sądowego stosowania prawa.

W połowie XX wieku w demokratycznych państwach prawnych pojawia się koncepcja, która strukturalizuje wykładnię operatywną w określonym sposobie rozumienia oraz definiowania procesu stosowania prawa nie na podstawie przesłanek logicznych, ale aksjologicznych; głównie trafności rozstrzygnięcia, słuszności, sprawiedliwości, dobra, a w myśl formuły G. Radbrucha odpowiadające poczuciu moralnej słuszności. J. Wróblewski wskazywał we wstępie do *Logiki* Ch. Perelmana, że w modelu decy-

<sup>11</sup> R. Alexy, *Theorie der juristischen Argumentation. Die Theorie des rationalen Diskurses als Theorie der juristischen Begründung*, Frankfurt am Main 2002, s. 32-33.

<sup>12</sup> Zob. J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2004, s. 173-178.

<sup>13</sup> U. Neumann, *Juristische Argumentationslehre*, Darmstadt 1984; T. Spyra, *Granice wykładni prawa*, Kraków 2006.

<sup>14</sup> L. Leszczyński, *Sądowa kontrola administracji a „kontrolna wykładnia operatywna” prawa administracyjnego*, [w:] *W poszukiwaniu dobra wspólnego. Księga jubileuszowa Profesora Macieja Zielińskiego*, red. A. Choduń, S. Czepita, Szczecin 2010, s.305.

<sup>15</sup> Cyt. Za L. Leszczyński, *Wykładnia operatywna (podstawowe właściwości)*, „Państwo i Prawo” 2009, nr 6, s. 12.

zyjnym prawo „ujęte jest jako sposób organizacji sporów prowadzący do rozstrzygnięcia problemów decyzyjnych. Jest to rodzaj [...] sądowej koncepcji prawa, która może się łączyć z różnymi poglądami teoretycznoprawnymi. Przede wszystkim jednak jest to podejście charakterystyczne dla realizmu prawniczego, na gruncie którego prawo jest ujmowane jako decyzja lub jako przepowiednia decyzji sądowej”<sup>16</sup>.

Powstanie po drugiej wojnie światowej koncepcji minimum prawa natury określającej moralne roszczenie do treści prawa pozytywnego stanowionego przez władze polityczne w rzeczywistości demokracji neoliberalnej przyczyniło się do kreacji modeli stosowania prawa. Decyzyjność modeli stosowania prawa zakłada podejmowanie działań interpretacyjnych w warunkach swobodności określonej jednak nie przez kulturowe ramy interpretacji w ogóle (jak w modelu subsumcyjnym), ale przez ramy wspólnoty komunikujących *stricto* o prawie, w kategorii wyszczególnionej przez J. Wróblewskiego jako nurt wykładni (w tym wykładni operatywnej) *sensu largo*.

Wskazać należy, że model decyzyjny stosowania prawa znajduje się w opozycji do założeń modelu subsumcyjnego (nie mówiąc o czystym modelu sylogistycznym odwołując się do innego rodzaju sylogizmu. O ile modele tzw. czysty, sylogistyczny i subsumcyjny bazują na sylogizmie kategorycznym, o tyle model decyzyjny (i jego pochodne: argumentacyjny i dyskursywny) na sylogizmie dialektycznym.

W literaturze wymienia się różne cechy wykładni operatywnej na bazie wkomponowywania klaryfikacyjności wykładni w podejście derywacyjne<sup>17</sup>: - przyjmuje się lingwi-

styczną koncepcję normy prawnej definiowanej jako wyrażenie językowe; - funkcjonuje pojmowanie wykładni prawa w nurcie *sensu largo* (wykładnia wymaga ujawnienia w ramach argumentacji dla uczestników postępowania); - preferuje się w ramach ujmowania wykładni operatywnej jako wypowiedzi teorii wykładni prawa w formie typu dyrektywnego; teoria klaryfikacyjna jak i derywacyjna odznaczają się określonym zbiorem poleceń kierowanych do interpretatora wspomagając gwarancyjny i legalistyczny aspekt wykładni cennej w wykładni operatywnej. Prawnicy działając w określonych realiach teorii prawa przyjmują formę wykładni operatywnej zbliżoną do dominującego ujęcia wykładni prawa na poziomie nauki. Chodzi o teorię klaryfikacyjną (semantyczną) J. Wróblewskiego w odmianach intensionalnej i ekstensionalnej (J. Woleńskiego) znajdujące się w nurcie *sensu stricto* oraz derywacyjną M. Zielińskiego oraz inną teorię typu derywacyjnego, tj. derywacyjno-walidacyjną L. Leszczyńskiego. Te ostatnie teorie znajdują się w nurcie derywacyjności wykładni, czyli w ramach nurtu *sensu largo*.

Problematyka wykładni osadza się w rzeczywistości egzegetycznej wynikającej z teorii klaryfikacyjnej lub teorii derywacyjnej najbardziej znanych w polskiej jurisprudencji.

Pełny obraz wykładni operatywnej obejmuje prowadzące do skonstruowania normatywnej podstawy decyzji rozumowania walidacyjne i derywacyjne. Ujęcie walidacyjno-derywacyjne oznacza zatem *iunctim* pomiędzy interpretacyjnym ustaleniem źródła, z którego dokonywana jest rekonstrukcja (derywowanie) normy prawnej oraz procesem rekonstrukcji norm prowadzącym do zbudowania normatywnej podstawy decyzji. Potrzebna jest w demokratycznym państwie prawa dobra wiara i przyzwoitość stosowania prawa. M. Safjan zauważa, iż „dobra wiara przy stosowaniu reguł prawa odnoszących się do funkcjonowania państwa i jego instytucji stanowi zaprzeczenie nadużywania kompetencji, a zarazem wyraz dążenia do uczciwej i rzetelnej realizacji celu normy, dostrzeganie przy wykładni i stosowaniu takich norm – w pierwszej kolejności wartości dobra wspólnego i wymaga nieustannej pamięci o tym, że

<sup>16</sup> Cyt. za: J. Wróblewski, *Logika prawnicza a teoria argumentacji* Ch. Perelmana, [w:] *Logika prawnicza, nowa retoryka*, red. Ch. Perelman, Warszawa 1984, s. 17; J. Wróblewski, *Sądowe stosowanie prawa*, Warszawa 1988.

<sup>17</sup> Por. m.in. M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *Klaryfikacyjność i derywacyjność w integrowaniu polskich teorii wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, nr 2, oraz M. Zieliński et al., *Zintegrowanie polskich koncepcji wykładni prawa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2009, nr 4.



każdy instrument i środek jest tylko jednym z wielu komponentów reguł składających się na system, który w całości jest podporządkowany wspólnym celom i zasadom. W ten sposób powinien także przejawiać się respekt dla wartości demokratycznych we współczesnym państwie prawa<sup>18</sup>. Przywołać należy wyrażoną przez E. Łętowską metaforę dotyczącą muzyki i prawa: „inaczej niż malarstwo, rzeźba, literatura, które mogą być odbierane przez widza czy czytelnika wprost obcującego z dziełem – muzyka potrzebuje pośrednika. Jest nim wykonawca, z natury rzeczy będący zarazem interpretatorem. To przez jego kreację, jego wykonanie – muzyka istnieje dla słuchacza (...). Moja dziedzina, prawo, ma cechę podobną. Na początku rodzi się jako tekst: uchwalony przez parlament i opublikowany w Dzienniku Ustaw. Dla ludzi objawia się, istnieje – tak jak muzyka – tylko interakcyjnie, poprzez komunikację<sup>19</sup>”.

Obecnie pożąda się prawników o postawie aksjologicznej, bowiem dobra technika stosowania prawa, elastyczna i wychodząca poza sztywną formułę prawa pozytywnego, ale pozbawiona przemyślanej podstawy aksjologicznej spełnić nie może oczekiwań kierowanych wobec prawnika, w tym sędziego rozpatrującego skomplikowane spory, konflikty. Racjonalny dyskurs prawniczy dzisiaj nie może już jednak zatrzymać się na poziomie kazuistycznej egzegezy tekstu normatywnego, tym bardziej, że coraz częściej takiego tekstu – jako jednoznacznego punktu odniesienia brakuje. Przyjąć należy wyrażony przez R. Dworkina pogląd, iż „każdy argument prawny o praktycznym znaczeniu, bez względu na to, jak jest szczegółowy i konkretny, zakłada taką abstrakcyjną podstawę, jakiej dostarcza mu prawoznawstwo, a gdy podstawy konkurują ze sobą, argument prawny przyjmuje jedną z nich i odrzuca pozostałe. Tak więc każde orzeczenie sądowe stanowi element filozofii prawa, nawet jeśli filozofia ta jest ukryta, a w jawnej argumentacji dominuje wskazanie podstawy prawnej i

<sup>18</sup> M. Safjan, *Wyzwanie dla państwa prawa*, Warszawa 2007, s. 33.

<sup>19</sup> E. Łętowska, *Communicare et humanum, et necesse est. O komunikacyjnej misji muzyków i prawników*, Monitor Prawniczy 2005, nr 1, s. 3.

wyliczenie faktów. Prawoznawstwo stanowi ogólna część orzekania, jest cichym wstępem do każdej decyzji prawnej<sup>20</sup>. J. Zajadło podnosi, że filozofia prawa to nie tylko ozdobnik prawniczej erudycji (w gruncie rzeczy – kwiatek do jej „profesjonalnego kożucha”), lecz potrzebny, a nawet wręcz konieczny element warsztatu pracy prawnika<sup>21</sup>. Stwierdza, iż „w dobie postmodernistycznego podważenia utrwalonych paradygmatów, a zwłaszcza zakwestionowania założeń fikcji racjonalnego prawodawcy, filozofia prawa jako element warsztatu prawnika nie może dłużej budzić reakcji podobnych do zdziwienia pana Jourdaina, powinna stać się uświadomioną koniecznością<sup>22</sup>. Na zakończenie należy przywołać opinię wyrażoną przez A. Baraka: „(...) filozofia prawa pomaga sędziemu zrozumieć jego rolę i spełnić tę rolę. Jest rzeczą ważną, by sędzia rozumiał filozoficzny dyskurs. Przez to może uczestniczyć w poszukiwaniu prawdy, jednocześnie rozumiejąc ograniczenia ludzkiego umysłu i złożoność ludzkiej natury.

Z pomocą dobrej filozofii lepiej zrozumieć rolę prawa w społeczeństwie i zadania sędziego w ramach prawa. Nie można zbyt wiele osiągnąć wyłącznie z dobrą filozofią, bez niej nie można osiągnąć nic<sup>23</sup>. Decyzje wydawane w procesie stosowania prawa we współczesnych standardach porządku prawnego winny być uzasadnialne oraz uzasadniane. W zasadzie wykładnia prawa pełni podobną rolę w decyzyjnym procesie stosowania prawa (wykładni operatywnej), niezależnie od typu procesu. Zarówno w typie sądowym jak i typach pozasądowych, np. w typie administracyjnym, jest niezbędnym składnikiem procesu decyzyjnego, wyrażającym się w aktualności formuły *omnia sunt interpretanda*. Ta ostatnia dotyczy nie tylko obecności wykładni lecz także przeprowadzenia wszystkich faz wykładni operatywnej oraz wykorzystania w odpowiednim porządku i zakresie wszystkich

<sup>20</sup> R. Dworkin, *Imperium prawa*, tłum. J. Winczorek, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2006.

<sup>21</sup> J. Zajadło, *Po co prawnikom filozofia prawa?*, Warszawa 2008.

<sup>22</sup> J. Zajadło, *Po co prawnikom ...op. cit.* s. 14.

<sup>23</sup> A. Barak, *The Judge in a Democracy*, Princeton University Press, Princeton-Oxford 2006.

reguł wykładni, będących w poszczególnych fazach regułami podstawowymi, kontekstowymi lub uzupełniająco-weryfikującymi. W ramach wykładni operatywnej, uzasadnianie decyzji interpretacyjnej jest częścią uzasadnienia całej decyzji, mieszczącą się w katalogu wymogów formalnych (proceduralnych), najogólniej mówiąc, w tej jego części, która nazywana jest uzasadnieniem prawnym, obejmującym wyjaśnienie podstawy prawnej decyzji ze wskazaniem niekiedy obowiązku przytoczenia przepisów prawnych. Uzasadnieniu decyzji interpretacyjnej podlega zarówno przebieg wykładni, zastosowanie i rola poszczególnych grup reguł oraz konkretnych reguł wykładni oraz wynik ich zastosowania. Istotnym jest wykazanie związku wykładni z treścią decyzji stosowania prawa, bowiem to właśnie podkreśla „operatywność” wykładni oraz jej wyniku.

Przy rozważaniu istoty uzasadnień np. decyzji sądowej czy decyzji o typie administracyjnym, także przy uzasadnianiu decyzji interpretacyjnej dostrzec należy możliwe style jego przeprowadzania. Najogólniej rzecz ujmując, także tu niezbędna jest przynajmniej podstawowa obecność stylu dyskursywnego<sup>24</sup>. Jego brak utrudnia bowiem rozpoznanie miejsca dokonanych rozumowań interpretacyjnych oraz ich wyników w kontekście dualizmu relacji do aktualnych linii orzeczniczych.

Jawność prezentacji rozumowań i samego argumentowania służy kształtowaniu się odpowiednich praktyk komunikacyjnych<sup>25</sup> w odbywającej się w procesach stosowania prawa debacie interpretacyjnej.

Argumentacja prawnicza ma swoje podstawy i zasady. Podstawy argumentacji nie tylko stanowią jej bazę, ale przekładają się też na jej zasady i sposób prowadzenia. Jako szczególnie istotne podstawy argumentacji prawniczej należy wskazać retorykę i logikę. Prawnicy z uznaniem podchodząc do argu-

<sup>24</sup> Zob. M. Zirk-Sadowski, *Wykładnia i rozumienie prawa w Polsce po akcesji do Unii Europejskiej* [w:] *Polska kultura prawna a proces integracji europejskiej*, S. Wronkowska (red), Kraków 2003, s. 94-95.

<sup>25</sup> S.L. Stadniczeńko, *Znaczenie komunikacji społecznej w jurysprudencji*, Opole 2009.

mentacji, równocześnie niejednokrotnie zachowują wyraźny dystans w stosunku do retoryki i logiki nie dostrzegając, że argumentacja prawnicza nie ma racji bytu bez nich. W praktyce często przyjmuje się definiowanie retoryki jako krasomówstwa. Retoryka to nie tylko kwestie stylistyki, to również, a właściwie przede wszystkim, umiejętność odszukiwania i porządkowania argumentów. Bez tej umiejętności trudno wyobrazić sobie prawidłową i skuteczną argumentację. Uproszczeniem jest też utożsamianie logiki z logiką formalną. To, co jest logiczne, może ale nie musi być formalno-logiczne. W argumentacji prawniczej szeroko korzysta się z dwóch pozostałych działów logiki – semiotyki i metodologii nauk. Sama logika formalna ma do odegrania znaczącą rolę w pracy myślowej prawnika. Dzięki niej można stwierdzić, czy przeprowadzone wnioskowanie jest zawodne czy niezawodne. Jak zauważył F. Haft, to człowiek ma opanować retorykę, a nie zostać przez nią opanowany<sup>26</sup>. Twierdzeniem tym można objąć i logikę mówiąc, iż to człowiek ma opanować logikę, a nie zostać przez nią opanowany. Nie wszystko w procesie stosowania prawa da się zmierzyć, zważyć i matematycznie wyliczyć.

Efektowne i efektywne prezentowanie argumentacji prawniczej nie należy do zadań łatwych. Prawidłowość i skuteczność argumentacji w dużym stopniu zależy od przestrzegania wymogów, jakie są jej stawiane.

### **Podsumowanie**

Istotę prawa stanowią normy prawne kształtujące i regulujące życie społeczne (prawo konstytucyjne, cywilne, karne, administracyjne, finansowe, budowlane, handlowe itd.). Są one częścią bardziej złożonego systemu normatywnego obejmującego także normy obyczajowe, zwyczajowe, religijne, estetyczne, techniczne i inne. W nauce o prawie wyróżnia się szereg aspektów tej instytucji: formalny (logiczno-językowy), społeczno-kulturowy (socjologiczny), psychologiczny, aksjologiczny, a także odpowiednio wiele prawoznawczych subdyscyplin, takich jak filozofia i teoria prawa, metodologia nauk

<sup>26</sup> F. Haft, *Juristische Rhetorik*, Freiburg-München 2007, s. 190.

prawnych, dogmatyka prawa, socjologia prawa, psychologia prawa i historia prawa. W rezultacie zarysowuje się wiele oddzielnych płaszczyzn badania i co najmniej dwa programy badania: wewnętrzny (np. teoria prawa, dogmatyka) oraz zewnętrzny (skoncentrowany na relacji normy prawne - społeczeństwo). W metodologii nauk prawnych silną pozycję zajmuje jej wariant normatywny.

Za klasyczne uznaje się w prawoznawstwie trzy koncepcje prawa. Dwie pierwsze – koncepcja prawa naturalnego i koncepcja prawa pozytywnego – traktują prawo jako zespół (system) norm postępowania. Trzecia – tzw. realistyczna koncepcja prawa – ujmuje je szerzej jako zespół faktów psycho-socjokulturowych związanych z normami prawnymi w czystej postaci.

Właściwie w prawie współczesnym dokonuje się pełzająca „rewolucja” – od prawa zakazów i nakazów narzucanych przez państwo do koncepcji prawa jako socjotechniki lub dialogu, od modelu sylogistycznego do modelu argumentacyjnego i retorycznego, od dogmatycznej egzegezy tekstów prawnych do hermeneutycznej wrażliwości na wartości i ideały. Komunikacyjno-językowy obszar prawa jest coraz bardziej rozległy i zróżnicowany wewnętrznie. Każde z ujęć prawa rzutuje na postrzeganie języka prawnego. Silny normatywnie pozytywizm prawniczy wymaga od tekstów prawnych precyzji terminologicznej i składni podporządkowanej zasadzie ścisłości logicznej. Koncepcje realistyczne skłaniają się do traktowania prawa jako zbioru aktów komunikacyjnych osadzonych w określonych sytuacjach społeczno-kulturowych. Pogłębione spojrzenie na język w sferze administracyjno-prawnej może dostarczyć prawnikom językoznawstwo. Preferuje ono podejście deskryptywne i w ostatnich kilkudziesięciu latach uczyniło wielki krok w poznaniu rzeczywistości językowej. Wypracowało narzędzia, których zastosowanie do badania komunikacji językowej w sferze administracyjno-prawnej może przynieść wyniki ciekawe poznawczo i przydatne do kształtowania realistycznej polityki prawnojęzykowej w tej sferze. Występuje bowiem inne poprawne stosowanie wykładni w zmieniającej się rzeczywistości społeczno-eko-

nomiczno-kulturowej wymaga umiejętności interpretacji, wnioskowania prawniczego, argumentacji, rzeczywistego kunsztu oraz biegłości społeczno-prawnej, odpowiedzialności i etycznego postępowania.

W demokratycznym państwie prawnym to na organie stosowania prawa (sądy, organy administracji publicznej) spoczywa obowiązek wykazania nie tylko legalności rozstrzygnięcia, ale także elementów związanych ze słusnością, jak racjonalność, sprawiedliwość, ważność a nawet moralność. W literaturze wskazuje się, iż teorie wykładni prawa powstawały w zamyśle monocentrycznej wizji świata prawa i świata około-prawnego<sup>27</sup>. Obecnie potrzebna jest umiejętność odczytywania tekstów prawnych zarówno w kontekście obiektywnej teorii wykładni jak i całego systemu prawa. Opis prawa wymaga redefiniowania z powodu rzeczywistości kulturowej w jakiej działa prawo. Dotychczas realizowany opis prawa został stworzony w kategoriach filozofii prawa pozytywnego i jest obecnie nieefektywny (w sensie deskryptywnym), gdyż opisuje to, co współcześnie jest już inne. Występują bowiem inne relacje między prawem a państwem i skrajnie odmienna rzeczywistość polityczno-społeczna, w jakiej prawo działa, wobec czego teoretyczny opis zjawiska prawa jest z tego powodu, w określonym zakresie nieadekwatny. Decyzje tworzenia i stosowania prawa zapadają w tak zwanych warunkach rozproszonych. Zarówno pod względem walidacyjnym jak i centrów decyzyjnych pośrednio wpływających na procesy, gdzie wyróżnić należy po stronie tworzenia prawa mechanizmy legisprudencji deliberatywnej<sup>28</sup> po stronie stosowania prawa, na dyskursywne mechanizmy współpracy między organami stosującymi prawo i ich przełożeniem na procesy aplikacyjne. Pamiętać należy, że udana komunikacja językowa

<sup>27</sup> T. Buksiński, *Monocentrism and multicentrism as legal theories in the global era*, „Archiwum Filozofii Prawa i Filozofii Społecznej” 2015/1, s.5.

<sup>28</sup> K. Kaleta, A. Kotowski, *Kodowanie a dekodowanie znaczenia prawnego – zarys dyskursywnego modelu tworzenia prawa*, [w:] *Leges ab omnibus intellegi debent. Księga XV-lecia Rządowego Centrum Legislacji*, red. W. Brzozowski, A. Krzywoń, Warszawa 2015, s. 414-418.

realizuje się na dwóch poziomach: przedmiotowym i interakcyjnym. Wykładnia prawa z tego względu musi być również osadzona w określonej perspektywie poglądów na kwestię multicytryczności. Jak podkreśla się w literaturze wykładnia prawa podlega dalszej ewolucji i próbie przekształcania do różnorodnych zapotrzebowań interpretacyjnych (w tym na okoliczność operatywną)<sup>29</sup>.

W teorii wykładni prawa nie uwzględnia się w zadowalającym stopniu twierdzeń o multicytrycznym charakterze systemu prawa, co miałyby wpływ na praktykę wykładni operatywnej. Argumentacja prawnicza jest sztuką żywą, a nie umiejętnością, która byłaby dana komukolwiek raz na zawsze.

Prawnik we współczesnej dobie funkcjonuje w nieograniczonej przestrzeni trudnych

przypadków przy rozwiązywaniu których nie wystarcza już zwykły prawniczy warsztat czy nawet kantowski rozum teoretyczny i odpowiadająca mu teoria prawa. Trzeba sięgnąć do rozumu praktycznego, a zatem do etyki czy filozofii prawa. Zdarza się bowiem, że trudny przypadek jest w ostatecznej instancji konfliktem prawa z samym sobą, gdyż nie jest rzeczą pozbawioną znaczenia, co jest pośrednim źródłem tego konfliktu, czy jest to struktura samego prawa, czy też może zewnętrzne czynniki, takie jak moralność, obyczajowość, ekonomia, polityka, religia itd.

Praktyka dowodzi, iż praktyczne zastosowanie filozofii prawa jest wprawdzie dla prawników nieodzowne z tym, że dla większości jest to konieczność nieświadomiona.

<sup>29</sup> Por. M. Zieliński, M. Zirk-Sadowski, *op. cit.*, oraz M. Zieliński *et al.*,